

Protokół
z przebiegu XXXII zwyczajnej
sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach
z dnia 27 czerwca 2013 r.

Ustawowy skład Rady 15 radnych, obecnych na sesji było 14 radnych.

Lista obecności Radnych i zaproszonych gości w załączeniu do protokołu (zał. nr 1 i 2).

Przewodnicząca Rady otworzyła obrady o godz. 12.00 wypowiadając słowa „Otwieram XXXII zwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach”.

Przywitała wszystkich radnych oraz zaproszonych gości.

Stwierdziła, że na stan 15 radnych w sesji bierze udział 12 radnych, wobec czego rada może podejmować prawomocne uchwały.

Radni spóźnieni :

Frontczak Bronisław

Kilinkiewicz Maciej

Radni nieobecni:

Żuk Ewa

Przew. Rady poinformowała, że porządek obrad sesji a także wszystkie projekty uchwał radni otrzymali. Proponuje wprowadzenie dodatkowych punktów dotyczących:

Podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Lubniewice na lata 2013-2032”. Projekt uchwały był omawiany na komisjach. Za wprowadzeniem tego punktu uchwały głosowało 12 radnych (wszyscy obecni).

Oraz

Podjęcia uchwały w sprawie stypendiów i nagród sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym.

Za wprowadzeniem tego punktu głosowało 12 radnych (wszyscy obecni).

Następnie Przew. Rady poprosiła o przyjęcie protokołu z sesji z dnia 10 czerwca 2013 r.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Za przyjęciem protokołu głosowało 12 radnych (wszyscy obecni).

Porządek obrad jest następujący :

1. Sprawy regulaminowe
-przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach.
2. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia herbu i flagi Gminy Lubniewice.
3. Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy Lubniewice oraz zabezpieczenie sezonu turystycznego.
4. Informacja na temat przygotowania Gminy do sezonu turystyczno-wczasowego.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VI/38/2011 Rady Miejskiej w Lubniewicach z dnia 30.03.2011 r. w sprawie uchwalenia, trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiących mienie komunalne.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiących mienie komunalne.
8. Podjęcie uchwały w sprawie: wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiących

- mienie komunalne.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na mienie gminne nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa.
 10. Sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2012 rok i udzielenie absolutorium Burmistrzowi Lubniewic:
 - 1) uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wydania opinii dotyczącej sprawozdania Burmistrza Lubniewic z wykonania budżetu za 2012 rok.
 - 2) wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lubniewicach w sprawie udzielenia Burmistrzowi Lubniewic absolutorium z wykonania budżetu za 2012 r.
 - 3) uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lubniewicach o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu za 2012 r.
 - 4) dyskusja
 - 5) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Lubniewice za 2012 r.
 - 6) podjęcie uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2012 r.
 11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie.
 12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubniewice na lata 2012 – 2024.
 13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Lubniewice na lata 2013-2032”. Projekt uchwały był omawiany na komisjach.
 14. Podjęcie uchwały w sprawie stypendiów i nagród sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym.
 15. Informacja Burmistrza o podjętych decyzjach.
 16. Interpelacje i zapytania, informacje.
 17. Zakończenie obrad.

Odnosnie pkt 2 porządku obrad

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia herbu i flagi Gminy Lubniewice.

Przew. Rady poprosiła Pana Profesora Wojciecha Strzyżewskiego o przedstawienie informacji na temat prac nad herbem Lubniewic.

Profesor Wojciech Strzyżewski - Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, właściwie ja miałem dość wdzięczną robotę, muszę powiedzieć w ten sposób, ponieważ po pierwsze Lubniewice, jest to taka miejscowość, która w swojej historii już miała herb czy ma herb. On wymagał tylko lekkiego uporządkowania, tak bym to określił. Jak państwo to zaraz zobaczycie kwestia czy kobieta ma być naga, czy ubrana oczywiście zajęła pewne elementy tej ekspertyzy, natomiast tutaj muszę od razu powiedzieć, że w odróżnieniu, od wielu innych gmin, ta ekspertyza, którą państwu przedstawię nie wiem chyba trzydziesta czy czterdziesta, podeszliście państwo bardzo profesjonalnie do sprawy, bo z reguły, nie żeby innych samorządowców obgadywał, ale dość tak lekceważąco niektórzy podchodzą do sprawy i potem komisja heraldyczna zarzuca, że coś jest nie w porządku. Chociaż tutaj, jak państwo zaraz zobaczycie też były pewne wątpliwości. Otóż, poszukiwałem w archiwach polskich najstarszego wizerunku pieczęci Lubniewic. Pieczęć Lubniewic znana jest tylko z opisów, wiem, że jest w Berlinie w którymś archiwum, albo w Poczdamskim, albo berlińskim archiwum, ale tam nie udało mi się dotrzeć, tutaj macie państwo stronę tytułową książki, gdzie jest w miarę dokładny opis. To jest taka książka z 1898 roku, dotycząca pieczęci herbów miasteczek, miejscowości, wsi w Królestwie Pruskim i tam jest opis najstarszej pieczęci

Lubniewic z XVII wieku. Tak jak państwo macie opisane, że w XVII wieku, przedstawiała ukoronowaną pannę z włosami i trzymającą drzewa, wielkość pieczęci też nieduża, bo czterdzieści na trzydzieści pięć milimetrów, czyli taki drobiazg trochę większy od paznokcia. Napis łacińsko-niemiecki czyli „sibillum siwitatis kenigiks waldensis”, to znaczy sibillum miasta co warto podkreślić, w XVII wieku taką pieczęć posiadały Lubniewice i to jest najstarsza wzmianka jaką udało mi się znaleźć na temat samej historii herbu i pieczęci Lubniewic. Obiecuję państwu, że, czy to moi doktoranci, czy jak ja będę w Berlinie czy w Poczdamie to postaram się dotrzeć do tego oryginału, jakiś skan kiedyś tu państwu podeślę jeżeli będzie taka możliwość. Jest najstarsza wzmianka o herbie Lubniewic zeskanowałem, zachęcam państwa do przejrzania, to jest taki opis monarchii brandenburskiej. Jest to fragment, który dotyczy Lubniewic w kontekście magistratu i herbu miejskiego. Zanim przejdę do samego herbu miejskiego to pozwolę sobie zacytować, że władca ziemski czyli pan ziemski sprawuje sądownictwo w mieście, sprawy policyjne, czy raczej porządkowe, zabezpiecza magistrat, który się składa z burmistrza i dwóch radnych i na samym końcu jest wzmianka na temat herbu. Herb miejski składa się z ukoronowanej nimfy leśnej po której z każdej ze stron są jodły i to jest z kolei 1809 rok, to jest dostępne on line i jeżeli w bibliotece cyfrowej, bodajże w Googlach można to wyszukać, więc zachęcam państwa. To jest najstarszy opis samych Lubniewic, również warto bo tam są inne obiekty też opisane, gospodarka trochę 1809 rok. I to jest w zasadzie wszystko co się udało odnaleźć, jeżeli chodzi o zabytki pisane i pieczęcie. I to co państwo pewno znacie to najstarszy, barwny wizerunek herbu. On też, nie jest stosunkowo wczesny, bo pochodzi z końca XIX wieku. Miał to do siebie że, to jest taka stylizacja romantyczno historyczna, tak bym to określił, Keniek z Walde czyli Królewski Las, czy Las Królowej, to jest tak zwany herb mówiący, opowiada, czy wskazuje na nazwy miejscowości. W stylizacji takiej dziewiętnastowiecznej te charakterystyczne jodły, czy drzewa iglaste przedstawione zostały w XIX wieku. O tyle to jest istotne, że ten wizerunek drugi po prawej stronie, to jest naklejka, takie albumy z papierosami można było kiedyś do 1945 roku kupić i kto kupił tam paczkę papierosów czy paczkę kawy w zależności co kto preferował, albo i jedno i drugie mógł sobie wkleić taki herb Lubniewic, jest to o tyle istotne, że ten motyw tej królowej, gołej królowej czy nagiej królowej mówiąc ładniej był obowiązujący do 1945 roku. On został właśnie między innymi przez te naklejki bardzo spopularyzowany i funkcjonował przez cały czas od dziewiętnastego do czterdziestego piątego roku. Mamy następny herb, to jest już polski herb. W 1945-1948 pracownicy Uniwersytetu Poznańskiego zorganizowali tak zwaną ekspedycję na Ziemię Odzyskaną na Pomorze, Ziemię Lubuską, Śląsk i efektem tych wypraw była taka monografia, być może jest w bibliotece u państwa z 1950 roku Ziemia Staropolskie, Ziemia Lubuska. I w tej Ziemi Lubuskiej są wizerunki miast, miejscowości, które wchodziły wówczas w administracyjną Ziemię Lubuską. Wśród tych miejscowości znalazły się również Lubniewice. I tutaj po raz pierwszy mamy motyw, kiedy ta naga panna wg Doktora Dworzaczka, który był takim wybitnym genealogiem, właściwie zajmował się genealogią w Poznaniu na Uniwersytecie Poznańskim, ale również sprawami herbów i heraldyki i jego poproszono o te opracowania dotyczące herbów na ziemiach zachodnich i tak wyglądała wersja, którą zaprezentował w 1950 roku właśnie w pracy Ziemia Lubuska. Tutaj mamy monochromatyczne przedstawienie, ale zgodnie z regułami heraldycznymi, możemy sobie wyobrazić pionowe pasy w zasadzie oznaczają czerwoną szatę, w tym pas jest kropkowany, czyli żółty albo złoty, korona i jabłka złote. I teraz tarcza, którą zaproponował doktor Dworzaczek to jest tak zwana tarcza późno gotycka, która później stała się w pewnym sensie powodem do kłopotów z herbem. Czyli starano się dopasować tą niewiastę do kształtu tarczy i sukcesywnie ją wydłużano. Ja nie wiem, kiedy po raz pierwszy, myślę, że jak komputery się pojawiły to zaczęto w ten sposób to wydłużać. Ewentualnie również, w porównaniu z tamtym wizerunkiem herbu, wprowadzono błękitne tło, co jest nie za bardzo zgodne z prawami heraldyki, bo tam u doktora Dworzaczka tło herbu, czy pole tarczy herbowej było białe albo srebrne w zależności od wariantu, ale w każdym razie kontrastowy do barwy czerwonej, natomiast tutaj ten błękit pojawił się prawdopodobnie

w nawiązaniu do jezior oczywiście, ale z heraldyką, z tymi prawami takimi podstawowymi heraldyki nie za bardzo współgrało. Na pewno państwo możecie powiedzieć, że herb Szczecina jest taki, ale ten herb Szczecina z tą głową Gryfa czerwonego na błękitnej tarczy, to jest historycznie uwarunkowane. Taką wersję herbu przyjęli już książęta gryficcy, więc nikt do książąt nie miał pretensji. Natomiast tutaj z punktu widzenia równości heraldycznej można byłoby mieć zastrzeżenia. W związku z tym ja właściwie tylko zaproponowałem przestawienie tych barw i trochę inną stylizację tej postaci. Jeżeli można to w takiej wersji ten herb został opracowany, bardzo profesjonalnie przez plastyków pod okiem pana Burmistrza, czy pani Edyty. I to jest właściwie uporządkowanie, to znaczy zgodnie z tymi konsultacjami, jakie odbywam ze środowiskami heraldycznym. Kiedyś w Krakowie były takie kolokwia heraldyczne i tam ustaliliśmy, że herby samorządów powinny być, jeżeli nie ma tego uwarunkowania historycznego prezentowane na tak zwanej tarczy hiszpańskiej, czyli owalnej. Tutaj macie Państwo przykład tej tarczy hiszpańskiej, odejście od tarczy gotyckiej. Zresztą w przypadku Lubniewic zupełnie uzasadnione, bo nie było pieczęci z wizerunkiem tarczy późno gotyckiej, więc przyjęta została wersja tarczy hiszpańskiej i w tej wersji o ile wiem komisja heraldyczna dotrzymała ten wizerunek i on się spotkał z aprobatą komisji heraldycznej, czyli ten wymóg formalny, chociaż z tą komisją się użeram od dawna. Tak na marginesie, tam kilku doktorantów moich zasiada, więc mam tutaj dodatkowy kłopot, żeby się z nimi boksować, to zostało pozytywnie zaopiniowane. Natomiast konsekwencją herbu jest flaga, to znaczy zgodnie z takimi regułami weksylologii, czyli nauki o sztandarach, flagach, chorągwiach, flagę powinny tworzyć barwy dominujące w herbie, czyli to co jest na herbie powinno być barwami flagi. Zgodnie z tym zaproponowałem wersję, czyli macie dominujące barwy błękit, biel i żółty i w związku z tym to poszło do komisji heraldycznych. Ku mojemu zdziwieniu Komisja Heraldyczna negatywnie zaopiniowała tę wersję uznając, że jest ten żółty kolor nie za bardzo kontrastuje z białym. Ja się domyślam jakie jeszcze inne przesłanki mogły komisji przyświecać, bo przyjmuje się, czy powinno się przyjąć, że nie powinno być obok siebie barwy białej i żółtej, bo to się kojarzy z flagą, czy z barwami watykańskimi. W związku z tym tutaj ewentualnie taki zarzut, to jeżeli nie, to odstąpiliśmy od barwy żółtej i w tej wersji błękitu, bieli przedstawiliśmy tą nimfę, królową, niewiastę i to z tego, co wiem uzyskało pozytywną opinię komisji heraldycznych teraz już nie przy MSWiA, tutaj ta barwa, z tym żółtym też mi się bardziej podobała, ale nie będę dyskutował, bo nie mam już czasu na takie użeranie się z Komisją. W związku z tym te procedury trwają strasznie długo, bo znam gminy, które czekały po trzy lata na uchwalenie, na opinię. Tak że ja w zasadzie drodzy państwo jedyne co, to pozwoliłem sobie zaproponować państwu tę flagę, natomiast herb, to jest historycznie uzasadniony z tym, z czym państwo łącznie z pomnikiem się stykacie. Więc myślę, że to jest taki godny symbol nawiązujący do symboliki i tutaj nie ma co dyskutować. Słońce - żółty, błękit - jeziora, wody, biały - czyste powietrze, więc to jest takie ewidentne symbole związane z miejscowością uzdrowską czy letniskową. To tyle, jeżeli będą ewentualne pytania to bardzo chętnie odpowiem, dziękuję bardzo. Jeszcze podkreślę, że rzeczywiście państwo bardzo profesjonalne podeszliście do sprawy. Nawet miałem głosy takie, że wzorcowe opracowanie, to, co zostało przesłane.

Przew. Rady - Miło nam to słyszeć.

Na obrady wszedł Radny Frontczak i Radny Kilinkiewicz.

Pan Burmistrz - Może tylko jedno zdanie komentarza do tego, co pan profesor powiedział. Do tej chwili w ogóle przyjęcia herbu i flagi nie było, to do pewnego uporządkowania, jak to też profesor określił. Tutaj nie ma żadnej rewolucji, jest po prostu uporządkowanie tego co w naszej świadomości jako mieszkańców funkcjonuje przynajmniej od 1945 roku. Tutaj była ta tarcza podana wcześniej przez doktora Dworzaczka, zostało to tylko uporządkowane natomiast oczywiście, mogę

zadać pytanie, czy ta sesja nie powinna być bardziej uroczysta w obecności władz wyższych i tak dalej. Przyjdzie mi też na to czas, żeby zrobić taką uroczystość. Wstępnie jest ona planowana na 1 września. W momencie, kiedy będziemy otwierać Plac Kasztanowy upamiętniający osadników wojskowych, wymaga ona też przygotowań, wymaga też pewnej logistyki, a tutaj padło pytanie o to, czy na przykład Urząd nie byłby w stanie takich flag rozdać mieszkańcom, również też tą kwestię musimy sprawdzić. Jak państwo wiecie, budżet rządzi się swoimi prawami i tutaj deklaracji złożyć nie można, trzeba najpierw wycenić, później wiedzieć jakie to będą koszty, a tutaj nikogo nie należałoby pominąć, jeśli rozdawać tą flagę to raczej wszystkim, a lepiej nie rozdawać jej wcale prawda, więc to jest tylko takie moje słowo komentacza. Ja również mogę powiedzieć, że z profesorem praca była jak najbardziej profesjonalna i od samego początku nakreślił mi sobie jasno ramy współpracy. To, że ona trwała dwa lata mówiłem państwu, że po prostu procedury jeśli chodzi o heraldykę trwają. I tutaj profesor na samym początku, jak do niego przyjechałem i mówiłem profesorze my chcielibyśmy herb, flagę, profesor mówił tutaj co najmniej półtora, dwa lata, a są przypadki, że i trzy, to co państwo też dzisiaj usłyszeliście. Zajęło nam to wszystko prawie dwa lata, łącznie z powrotem zmienionej flagi do Komisji Heraldycznej po uwagach także myślę, że dzisiaj jest taki szczególny dzień choć może go nie czuć. Będziemy to przeżywać myślę 1 września, ale jest to na pewno szczególny dzień, bo uporządkowuje sprawy związane z herbem i flagą czyli niejako z naszą tożsamością tutaj lokalną, z czymś co każdy mieszkaniec, bez względu na upodobania polityczne i tak dalej powinien i mam nadzieję, że tak będzie, się utożsamiać, także dziękuję bardzo.

Pani Z-ca Burmistrza Katarzyna Szczepańska przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia herbu i flagi gminy Lubniewice.

Za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych (wszyscy obecni).

Uchwała została podjęta (zał. nr 3).

Pan Profesor Wojciech Strzyżewski - Chciałem państwu bardzo serdecznie podziękować i pogratulować. Myślę, że to jest tak, jak pan Burmistrz powiedział, bardzo ważny element tożsamości, tego typu elementy, dzieciaki w szkołach czy w przedszkolu będą sobie rysowały, będą opowiadały ciekawe lub mniej ciekawe historie, to też jest bardzo ważne. Myślę, że dzięki takiemu bezpłatnemu symbolowi, bo to jest taki wdzięczny symbol miejscowości, tych turystów czy osób, które zainteresują się Lubniewicami z pewnością przybędzie, czego państwu bardzo serdecznie życzę i myślę, że będziecie kontynuować w przyszłości zainteresowania historią regionalną co mnie jako regionaliście, historykowi regionaliście z uniwersytetu naszego Zielonogórskiego bardzo zależy. Zresztą widzę, że miejscowości, gminy coraz bardziej dbają o tożsamość historyczną, co jest ewidentną potrzebą, może nawet nie samych Lubniewic, ale zwróćcie państwo uwagę, historia sołectw, historia osadników tak jak pan Burmistrz mówi, ci ludzie już powoli niestety odchodzą, to sam ten fakt jest również godny odnotowania żeby nagrywać, utrwać tego typu rzeczy, jeszcze raz bardzo dziękuję i gratuluję państwu.

Przew. Rady podziękowała Panu Profesorowi.

Odnosnie pkt. 3 porządku obrad- Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy Lubniewice oraz zabezpieczenie sezonu turystycznego.

Przew. Rady - Informacje na temat bezpieczeństwa i zabezpieczenia sezonu otrzymaliśmy z Policji, Straży Pożarnej i WOPRU. (zał. nr 4, 5, 6).

Zapytała czy są pytania do władz jednostek do spraw bezpieczeństwa na terenie naszej gminy.

Radny Kilinkiewicz - Wniosek do policji, aby w szczególności mieć na uważaniu ulicę Zamkową, która w pewnym momencie staje się ulicą jednokierunkową i wielokrotnie jeżdżę tamtą ulicą i spotykam się z samochodami wyjeżdżającymi pod prąd w ulicę Gorzowską. Już ten temat poruszałem na spotkaniu z poprzednim Komendantem Powiatowym. Przykro mi to mówić, ale ja tam policji nie widziałem bardzo dawno, a samochody wyjeżdżające pod prąd ulicą Zamkową i wyjeżdżające w Gorzowską bardzo często, jest to szczególnie niebezpieczne jeżeli chce się wjechać w Zamkową, gdzie nie ma miejsca na kontynuowanie jazdy i się staje na środku skrzyżowania. Największe nasilenie tego jest akurat w weekendy przede wszystkim. Są przyjezdni, prawdopodobnie nie zauważają znaku, który nie pozwala kontynuować jazdy.

Radny Sobecki - Przed Świerczowem po prawej stronie, gdzie kiedyś piaskarka się wywróciła były załamane bariery, które trzymają samochód przed upadkiem i nie wiem co to za służba była, po prostu te blachy nie są założone zgodnie z kierunkiem. Może być to, co z Kubicą, po prostu ktoś najedzie, blacha się odkształci i ta jedna płyta wejdzie w samochód. Jakby można było gdzieś przekazać, bo po prostu są źle nałożone, niezgodnie z tym co być powinno. Jeśli policja zgłosi to zarządowi dróg wojewódzkich, to będzie większym oddźwiękiem. I dopiero dzisiaj zobaczyłem prawdopodobnie poniszczono naszą tablicę informacyjną kamieniem, tą płytę zewnętrzną także. Akurat dzisiaj przejeżdżałem i jest jakieś pole, jakby można było po drodze sprawdzić, tę sygnalizacyjną listę od strony Lubniewic.

Zastępca Komendanta KPP w Sulęciniu - Witam serdecznie, Emilian Chardy zastępca komendanta. Szanowni państwo niespełna miesiąc temu wspólnie z panem Burmistrzem, podjęliśmy się takiej inicjatywy organizacji debaty społecznej. Zaprosiliśmy mieszkańców gminy Lubniewice po to, żeby przedstawić, jak wygląda stan bezpieczeństwa i porządku publicznego, odnosząc się do roku 2012. Na chwilę obecną nie możemy państwu przedstawić informacji, za pierwsze półrocze roku 2013, gdyż ten okres sprawozdawczy u nas trwa i jak by była ekspozycja w lipcu, to wtedy byśmy mogli się odnieść do tych informacji. Jeżeli chodzi o stan bezpieczeństwa ogólnie na terenie powiatu to chciałbym państwu podkreślić, że byliśmy w zeszłym roku jedną z dwóch jednostek, które najbardziej ograniczyły przestępczość. Spadek ten wyniósł, około 20%, dokładnie 18 %, również w kategorii tych najcięższych przestępstw kryminalnych, odnotowaliśmy spadek o 105 przestępstw, co stanowi 12 %, jeżeli chodzi o liczbę nietrzeźwych kierujących odnotowaliśmy spadek przy zwiększonym naszym zaangażowaniu i zwiększonej ilości badań. Świadczy to o tym, że tak naprawdę w społeczeństwie, te nasze działania, ilość wprowadzonych kontroli z wykorzystaniem nowoczesnego sprzętu, który ja myślę, jak ktoś kieruje, to już miał okazję się spotkać. Bardzo szybkie badanie przy użyciu urządzenia Alko Blue. W roku około sześć tysięcy badań. Rok 2012 już ponad osiem tysięcy badań. I taka ciekawostka w roku 2011 co dwudzieste badanie kończyło się ujawnieniem kierującego w stanie nietrzeźwości, bądź w stanie po użyciu alkoholu. Natomiast w roku 2012 już to było co pięćdziesiąte badanie, czyli świadczy to o tym, że więcej uczestników zachowuje trzeźwość na drogach. Tutaj moi koledzy przysłali informacje, jeżeli chodzi o stan bezpieczeństwa na terenie gminy Lubniewice. Jak państwo zauważycie, gmina Lubniewice jest najbardziej bezpieczną gminą, z tego co się okazuje z naszych statystyk, które tutaj posiadamy, jeżeli chodzi o przestępczość. Również jeżeli chodzi o wypadki drogowe, 49 wypadków, a tylko cztery czy pięć na terenie gminy Lubniewice, to jest także bardzo mało. Jeżeli chodzi o teraźniejszość zabezpieczenie sezonu letniego. Przygotowaliśmy się na tą okoliczność, skierowaliśmy wniosek do Komendanta Wojewódzkiego o wsparcie, także na chwilę obecną, na ten pierwszy okres od 01 lipca do 21 lipca, będziemy mieli trzech dodatkowych funkcjonariuszy samochodem służbowym, którzy zostaną oddelegowani z oddziału prewencji z Gorzowa Wielkopolskiego, oni będą tutaj stacjonarni, także tutaj podziękowania dla samorządu za

zapewnienie noclegu i wyżywienia dla tych policjantów. Oprócz tego będziemy z pieniędzy, które zostały przeznaczone z samorządu finansować służby ponadnormatywne. To jest też ważna sprawa. Ja chciałbym przekazać taką informację. Na chwilę obecną w służbie nie mamy około 16 funkcjonariuszy, jest to związane z odejściami na emerytury, ze szkoleniami. Tych szesnastu funkcjonariuszy proszę państwa, to jest 20% procent stanu osobowego całej jednostki, także tutaj proszę być też wyrozumiałym, że nie zawsze jesteśmy wszędzie widziani. Staramy się na podstawie tego co wynika nam z analiz, czyli w zależności od tego jak są zgłaszane interwencje, czy gdzie mają miejsce przestępstwa tam kierujemy funkcjonariuszy, dlatego sytuacja nie ukrywać jest trudna. W zasadzie jednej piątej funkcjonariuszy w komendzie nie ma, także to jest troszeczkę ciężko. Oprócz tego zdajemy sobie sprawę, że sezon letni tutaj szczególnie na terenie gminy Lubniewice powoduje duży przyjazd osób z zewnątrz, dlatego też my 15 maja zorganizowaliśmy takie spotkanie w komendzie ze wszystkimi służbami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo na terenie powiatu, po to, żeby wspierać się, wspólnie tworzyć z nimi patrole, tutaj pan Przemek też potwierdzi, angażuje się bardzo w te służby, wspólnie ze strażą rybacką, ze strażą leśną, z WOPRem, także nasilimy współpracę z innymi służbami po to, żeby uzupełnić tę lukę związaną z brakami funkcjonariuszy. Jeszcze chciałbym powiedzieć, że w zeszłym roku wspólnie z innymi służbami mieliśmy około 400 służb. To jest tak jak gdyby każdego dnia prawie półtora policjanta było dodatkowo. Także tutaj podziękowania dla żandarmerii wojskowej, bo z nimi najwięcej służb mieliśmy ale również z Inspekcją Transportu Drogowego, ze Strażą Leśną z WOPRem, ze Strażą Rybacką, staramy się robić to, co możemy. Oczekujemy też oczywiście od państwa na sygnały, dlatego też ta debata, która była w maju, to taka pierwsza na terenie powiatu, będziemy chcieli spotykać się kolejne razy z mieszkańcami po to, żebyście też tam państwo zwracali uwagę, bo jak tutaj pan radny powiedział te kwestie ulicy Zamkowej ja pierwszy raz usłyszałem. Także to są cenne informacje. My wtedy wiemy też jak policjantów zadaniować, w którym miejscu oni mają być, nie na zasadzie, że mają być w Lubniewicach, ale dokładnie wskazujemy palcem, to co państwo widzicie, bo państwo tutaj przebywacie na bieżąco, także jeżeli będą takie informacje to poprzez pana dzielnicowego proszę przekazywać do komendy, my będziemy w miarę możliwości starali się zapobiegać takim zdarzeniom.

Przew. Rady - Z tego co wiem, to mieszkańcy chyba najbardziej obawiają się w sezonie kibiców, więc to chyba największe obawy, z którymi ja przynajmniej się spotykam. Mieszkańcy zgłaszają i boją się, że będą jakieś rozróby ze strony pseudokibiców.

Z-ca Komendanta Policji - My wiedzę na temat pseudokibiców też mamy, reagujemy, chociażby niespełna trzy miesiące, tak panie Przemku zatrzymano cztery osoby w związku z pobiciem, nie wiem jaki będzie finał tej sprawy. Niemniej jednak dzięki inicjatywie pana Przemka, który akurat był w służbie, szybka interwencja i zatrzymanie już pierwszego dnia. Chyba mieliśmy dwóch zatrzymanych i kolejnego dnia kolejnych dwóch, tak że tutaj jest sygnał, jest reakcja z naszej strony. Nie pozostajemy bierni na zasadzie, że sporządzamy dokumentację, którą sporządzamy swoją drogą, ale nie wydłużamy tego procesu tylko przechodzimy bezpośrednio do działań, żeby wyeliminować, zatrzymać i rozliczyć w ten sposób.

Pan Kwietniewski - Już ten temat poruszałem troszeczkę dawno, ale chciałem do niego wrócić. Bezpieczeństwo najważniejsze dla mnie jako kierowcy, oczywiście na drodze. Wspominałem o odcinku jadąc z Lubniewic w kierunku Sulęcina, od granicy albo jak ktoś chce za pawilonem Dino w odległości jednego kilometra. Stan tej nawierzchni jest naprawdę okropny, licząc po lewej stronie. Dlatego że, Burmistrz, czy nawet starosta nie będzie miał możliwości w tej sprawie interweniować, ale policja, przedstawiciel powiatu, może ewentualnie na szczeblu wyższym, bo to jest droga wojewódzka po prostu zainterweniować, bo to jest wyjątkowo niebezpieczny odcinek

drogi i prosiłbym, żeby sygnalizować na wyższych stopniach naszej władzy.

Z-ca Komendanta - Ja pamiętam akurat z panem mieliśmy okazję spotkać się na debacie, pan nam tą informację przekazał. Tak jak obiecaliśmy, przekazaliśmy tą informację dalej do Zarządu Dróg Wojewódzkich, także jeżeli na efekty trzeba popatrzeć pod kątem tego, jak do tego podejście zarząd wojewódzki, bo my tą informację przekazaliśmy,

Przew. Rady – Może Pan Grzegorz Żuk Prezes WOPR, czy coś odnośnie sytuacji nad wodą.

Prezes WOPR G. Żuk - Ja mam wszystko poukładane, także nie widzę problemu.

Wobec braku innych pytań i uwag Przew. Rady podziękowała za przedstawione informacje i za udział w sesji.

Oдноśnie pkt 4. porządku obrad Informacja na temat przygotowania Gminy do sezonu turystyczno-wczasowego.

Przew. Rady - Informacje otrzymaliśmy z GOK i z Urzędu (zał. nr 7, 8)

Wobec braku pytań w tym temacie, przystąpiono do następnego punktu porządku.

Oдноśnie pkt 5. porządku obrad

Anna Kuzajewska przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VI/38/2011 Rady Miejskiej w Lubniewicach z dnia 30.03.2011 r. w sprawie uchwalenia, trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych.

Uchwała została podjęta (zał. nr 9)

Oдноśnie pkt. 6 porządku obrad

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiących mienie komunalne. Uchwała dotyczy działki nr 975 o pow. 6.2032 ha, którą przedstawił Waldemar Gatzka.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych

Wstrzymało się od głosu 1 radny

Przeciw głosował 1 radny

Uchwała została podjęta (zał. nr 10)

Oдноśnie pkt. 7 porządku obrad

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiących mienie komunalne. Uchwała dotyczy działki nr 605/1 i działki nr 606/2 .

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych
Wstrzymało się od głosu - 2 radnych
Przeciw nie było
Uchwała została podjęta (zał. nr 11)

Oдноśnie pkt. 8 porządku obrad

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiących mienie komunalne.
Dotyczy kompleksu działek 582/1, 882/1, 882/3

Uwag do projektu uchwały także nie zgłoszono.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych
Wstrzymało się od głosu 2 radnych
Uchwała została podjęta (zał. nr 12)

Oдноśnie pkt. 9 porządku obrad

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na mienie gminne nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono

Za przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych
Wstrzymał się od głosu 1 radny
Przeciw nie było
Uchwała została podjęta (zał. nr 13)

Oдноśnie pkt. 10 porządku obrad

Sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2012 rok i udzielenie absolutorium Burmistrzowi Lubniewic:

1. Pani Skarbnik przedstawiła uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wydania opinii dotyczącej sprawozdania Burmistrza Lubniewic z wykonania budżetu za 2012 rok. (zał. nr 14)
2. Przew. Komisji Rewizyjnej przedstawił wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lubniewicach w sprawie udzielenia Burmistrzowi Lubniewic absolutorium z wykonania budżetu za 2012r. (zał. nr 15)
3. Następnie przedstawił uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lubniewicach o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu za 2012r. (zał. nr 16)
4. Dyskusja: Pan Burmistrz -wystąpienie (zał. nr 17)
5. Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Lubniewice wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2012 r.

Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych

Wstrzymało się od głosu 3 radnych
Przeciw nikt nie głosował
Uchwała została podjęta (zał. nr 18)

6. Przew. Rady przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Lubniewic z wykonania budżetu za 2012 r.

Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych
Wstrzymało się od głosu 3 radnych
Przeciw nie było
Uchwała została podjęta (zał. nr 19)

Oдноśnie pkt. 11 porządku obrad

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie.
Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono

Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych
Wstrzymało się od głosu 2 radnych
Przeciw głosował 1 radny
Uchwała została podjęta (zał. nr 20)

Oдноśnie pkt. 12 porządku obrad

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubniewice na lata 2013 – 2024.

Za przyjęciem uchwały głosowało -12 radnych
Wstrzymał się od głosu 1 radny
Przeciw głosował 1 radny
Uchwała została podjęta (zał. nr 21)

Oдноśnie pkt. 13 porządku obrad

Pan Karzółewski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Lubniewice na lata 2013-2032”.

Za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych
Uchwała została podjęta (zał. nr 22)

Oдноśnie pkt. 14 porządku obrad

Podjęcie uchwały w sprawie stypendiów i nagród sportowych dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym.

Pan Burmistrz - Pracowałem nad tą uchwałą, więc może kilka słów powiem jakie były ogólnie zarzuty wydziału nadzoru kontroli. Zmiany dotyczą rozbudowy § 5 o kwalifikację dotyczącą wysokości otrzymywanego miesięcznego stypendium i tak najprościej chodziło nadzorowi o to, że mieliśmy podaną kwotę jedną, że na przykład założymy, za zdobycie złotego medalu na Olimpiadzie, to jest maksymalnie 400 złotych brutto. Tutaj domagamy się tego, żebyśmy do miejsca, do konkretnej jakby dyscypliny, dopasali konkretne stawki, rangę. Korzystając również z tej okazji

uporządkowaliśmy również sprawę i ograniczyliśmy co myślę na początku jest dobrym posunięciem, a nadzór też nam to podsunął, że ograniczyliśmy nasze stypendia do udziału w zawodach międzynarodowych, do zawodów ogólnopolskich, również do występów na przykład, jeśli pojawi się piłkarz, który będzie grał w czwartej, trzeciej, drugiej lub pierwszej lidze, w ekstraklasie oczywiście nie uwzględniono. Ale jak będziemy widzieć, że ktoś taki się rozwija, to pewnie będziemy prosić o zmianę uchwały, wzięliśmy pod uwagę również piłkę ręczną, siatkówkę, pierwszą i drugą ligę. I tak pokrótce to są te zmiany, które zostały wprowadzone. Czyli uszeregowaliśmy potencjalne stypendia dla osób, które będą zdobywać dla gminy Lubniewice medale na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej

Za przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych

Wstrzymało się od głosu 1 radny

Uchwała została podjęta (zał. nr 23)

Oдноśnie pkt. 15 porządku obrad Informacja Burmistrza o podjętych decyzjach (zał. nr 24)

Przew. Rady - Dostaliśmy sprawozdanie burmistrza o podjętych decyzjach.

Pan Burmistrz - Tak, jeszcze słowo komentarza. Staralem się część ważnych też informacji załączyć do swojego absolutoryjnego wystąpienia. Tutaj ze spokojem możecie przeczytać. To są sprawy, które nie uciekają, można pytać o te sprawy, które są zawarte, kilka ważnych rzeczy, które warto poruszyć bo są tematem też takich pytań, które trafiają do nas. Jeśli chodzi o ustawę śmieciową, wiecie, że jesteśmy po przetargu jest wybrana firma, są określone stawki. Proszę uspokajając mieszkańców, zresztą poszła taka informacja też na słupy, na stronę internetową, na baner, wszędzie tam gdzie możemy komunikować. Mieszkańcy od pierwszego lipca śmietniki dostaną, to jest taka gwarancja dana przez firmę Zakład Usług Komunalnych z Sulęcina. Pojawił się pewien materiał filmowy, nazwę to delikatnie bardzo mocno przekoloryzowane. Oczywiście zdarzenie miało miejsce, to znaczy jedna z firm zabrała śmietniki, ale podpisując też umowę, nie staję w żaden sposób w obronie, bo rozumiem złość. Tylko, że firma zrealizowała to co jest zapisane w umowie, czyli na przykład dwa odbiory miesięczne. Fakt jest taki, że wykorzystują lukę prawną, która nie doprecyzowuje co się dzieje ze śmieciami na przykład przez tydzień, czy półtora, i tak naprawdę śmieci, które do pierwszego lipca nie powinny nas interesować jako gminę, niestety dostaniemy w lipcu od razu w bagażu, po tych wszystkich, którym śmietniki zabrano. Ale proszę tutaj uspokajając, 1 lipca jest taka gwarancja, jeszcze dzisiaj rozmawiałem z panem prezesem ZUK, że te pojemniki do mieszkańców dotrą. Wiem, że tutaj było dużo niepokoju.

Kolejna sprawa też, wraca jak bumerang stacja benzynowa. Byłem na spotkaniu, jak państwu przedstawiałem, w Warszawie, spotkałem się z dyrektorem Markiem Belewaidem, jest to dyrektor do stacji detalicznej sprzedaży, czyli ma pod sobą wszystkie stacje benzynowe. Zostało postawione jakby zadanie przed Burmistrzem, znaleźć inwestora i Orlen wtedy będzie rozmawiał. Inwestorów jest trzech, którzy wysłali konkretne oferty do Orlenu. Niestety procedura, mieliście państwo przykład heraldyki. Może to nie jest ta tematyka, ale gdzieś idą te dokumenty i one leżą, po prostu muszą swoje odleżeć, mam informację taką, że Orlen ma zacząć sprzedaż terenu, w którym funkcjonowała wcześniej stacja benzynowa jesienią, powiedział mi dyrektor, że wrzesień, październik ma być grunt sprzedawany i wtedy jeśli będą nadal zainteresowani, to oni wtedy nikomu nie będą robić przeszkód. Aczkolwiek sami widzicie, że jest to w pewien sposób zablokowanie tych, którzy chcieli wejść, bo bajek nie opowiadam, są dokumenty, że są firmy, które posłały konkretne oferty, wyraziły swoje zainteresowanie nabyciem tej stacji. Ale też w tym temacie rękę trzymam na pulsie nieustannie. Walczymy o to, żeby ten CPN nie pod marką Orlenu, bo to jest niemożliwe, tak było powiedziane, bo im się to nie opłaca, ale w ogóle żeby CPN funkcjonował.

Jak widzicie przetarg na boisko jest rozstrzygnięty, firma ma termin do 31 lipca, mam tu informację potwierdzoną, że wszystkie informacje, czyli szatnie trybuny mają być na poniedziałek, firma w poniedziałek ma ruszać jakby z pełnymi pracami.

Również ogłosiliśmy przetarg na remont pomieszczeń LOKSITu, zewnętrzną część prac na usługi medyczne, rozstrzygnięcie w przyszłym tygodniu. Jeśli nie będzie żadnych przykrych niespodzianek po drodze do końca roku powinniśmy mieć temat całkowicie zamknięty, jeśli chodzi o remont LOKSITu będą mogły wchodzić usługi medyczne.

Rozstrzygnęliśmy również przetarg na budowę odcinka drogi do SPA. To jest gminnej drogi, nie jest to droga Pana Woińskiego prywatna. Jest to nasza gminna droga, która jest częścią porozumienia zawartego pomiędzy gminą, a panem Wosińskim. Najważniejszym punktem porozumienia, to była właśnie realizacja tej drogi.

To wszystko, z tych ważniejszych spraw, jeśli są pytania, macie ewentualnie jakąś wątpliwość czy chcielibyście żebym wyjaśnił jakąś kwestię to bardzo chętnie to uczynię. Tylko jedno słowo zamykając, zacząłem od ustawy śmieciowej może zamknę, że bardzo nas cieszy to, mnie jako Burmistrza i urzędników, że społeczeństwo poinformowane zostało na czwórkę z plusem. Ten minus jak to się mówi te pół oceny w dół tylko i wyłącznie stąd, że po prostu czasami nie chce się czytać. Ale przychodzą osoby, są zorientowane, mamy dużo pracy przy deklaracjach, bo również pomagamy je wypełniać, ale są doinformowani. Jest tu wszystko, co przyjęliśmy na sesji, czyli uchwały, przepisy, regulamin jest to czytelne. Mam nadzieje, że taki niepokój, który towarzyszy na początku, bo też odbieram osoby, bo chcą rozmawiać z Burmistrem, pytają panie burmistrzu, jak to będzie i tak dalej, a czy jak wyrzucę puszkę tu czy tu, ja mówię spokojnie, jest czas na naukę, będzie czas na naukę. Jest to pół roku, gdzie jest więcej pojemników i te mniejsze sortowanie. Jeśli się okaże, że ten system jest dobry to pewnie będę przekonywał, żebyśmy przy nim zostali, ale mówię mieszkańcy tutaj przynajmniej taką informację nam przekazują, że są doinformowani, że są w temacie, są dobrze obsługiwani.

Przew. Rady – Mieszkańcy pytają jaki to będzie dzień. Czy to będzie tak samo zwyczajowo jak to było – czwartek.

Pan Burmistrz – Ja mówiłem na spotkaniach tutaj też państwu, że pierwszego staną pojemniki, na pewno również w ten dzień, czy zaraz po nim. Będę rozmawiał z dyrektorem, bo mamy trzy rodzaje, jakby trzy frakcje i też mówiłem pamiętacie o tym, że nie będzie dobrze, jeśli w jeden dzień odbierać będziemy wszystko, bo będziemy mieli żółto – czarno – zieloną, czy brązową gminę, bo będą wszystkie pojemniki stały na ulicach, na chodnikach. Na pewno to usystematyzujemy, że te odbiory będą następować dzień po dniu. Te trzy frakcje tak czy inaczej w jeden samochód nie mogą być wrzucone, bo czasami osoby przychodzą do nas, do ratusza i mówią ja tam nie sortuję, więc ja wtedy na to mówię, to w takim razie przyjęliśmy za niską stawkę. Tak odpowiadam na to, bo ja nie sortuję i kiedy pytam się dlaczego tego sortowania nie ma, odpowiedź jest „Panie bawić się w te pojemniki, to my do jednego będziemy wrzucać”. Właśnie ta ustawa ma dwie rzeczy. Jedną to tą żebyśmy mieli odpowiedzialność za śmieci, ale drugą taką, żeby chronić środowisko, te śmiecie odzyskiwać, jak to będzie też się okaże po pół roku. Też słyszałem właśnie sformułowanie, że i tak wszystko trafi do jednego kubła. Nie prawda, to, że przyjeżdża CZG-12 ja wiem, że to jest nie wizerunkowo, CZG-12 rozwiązało to bardzo źle, przyjeżdżając samochodem i wysypując wszystkie śmieci do jednego pojemnika. Tylko zauważcie, że oni wysypują wszystko oprócz butelek, później to i tak musi być wysypane na taśmę bo nie ważne, jak śmieci są posortowane, one muszą przejść proces czyszczenia. I one tak lądują na taśmach. Nikt ich jakby od razu nie gniecie, nie przerabia, nie obrabia i nie zagospodarowuje dalej. Ale tutaj właśnie często słyszymy, że i tak, to wszystko idzie do jednego kubła, na pewno na to prezesowi jakby zwrócę uwagę, że z jednej strony uczone mieszkańców segregowania już lata, bo to dziesięć, czy dwanaście lat trwa a niestety pokazywano

co innego. Ty sortujesz Kowalski, a my to i tak do jednego kubła wrzucimy i dzisiaj mamy tego owoce, że jest obowiązek sortowania, ale po co sortować panie burmistrzu, stać mnie na to, żeby 3.30 złote zapłacić więcej za niesortowane, to i tak trafia do jednego kubła. To takie są uwagi, z którymi się spotkamy, być może jest to też pod rozwagę do wzięcia już na przyszłość. Pierwsze sygnały, że jeśli będą zagrożone poziomy recyklingu przez te pół roku to należy tą stawką górną po prostu zmusić ludzi do sortowania. Także to też ważne myślę te komunikaty, które do nas docierają, jeśli chodzi o stawkę śmieciową i w ogóle o całą ustawę.

Odnosnie pkt. 16 porządku obrad Interpelacje i zapytania, informacje.

Przew. Rady - Z okazji organizacji Dnia Dziecka w Lubniewicach – Rada Miejska przekazała kwotę 400 zł (w ramach tej kwoty dzieci otrzymały darmowo watę cukrową).

GOK przystał podziękowania za wsparcie i pomoc przy organizowaniu Gminnego Dnia Dziecka.

Przekazaliśmy też kwotę 400 zł na zakup nagród i pamiątkowych medali na I Halowe Mistrzostwa w 7-boju lekkoatletycznym. Zawody odbyły się 13 czerwca 2013 r.

Nadleśnictwo Lubniewice w dniu 11.06.2013r. przysłało wnioski w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Olszynowe Bagno” oraz ustanowienia pomników przyrody dla 3 okazałych drzew – pisma zostały przekazane do Burmistrza do merytorycznego opracowania i przygotowania stosownych projektów uchwał.

Radna Tymusz – Jak było słyhać, budżet za 2012 wyszedł wspaniale, więc myślę, że równie dobrze będzie za 2013. Burmistrz jak słyhałam dba o dzieci, o ludzi starszych i o wszystkich zresztą. To myślę, że o dzieci już zadbał, bo stadion będzie, będzie rehabilitacja dla ludzi starszych. Dlatego my na ulicy Hubalczyków, to jest mniej więcej ludzie w wieku 60 plus, niestety łamać nóg dłużej nie chcemy. Bardzo proszę panią Zosię, panią Kasię, pana Burmistrza, pomyślcie coś na 2014 chociaż troszkę, żeby jakieś środki zgromadzić, żebyśmy na stare lata mogli spokojną nogą po prostej drodze pójść chociaż do Dino na zakupy, także bardzo proszę w imieniu swoim i naszych mieszkańców i wszystkich innych, którzy uczęszczają tą drogą.

Pan Burmistrz – To pokazuje pełną determinację, ja podziwiam właśnie takie osoby i zresztą jest praktycznie, każdy z was ma jakieś, gdzieś tam, coś na oku i przysłowiowo dziurę w brzuchu wierci i to dobrze. Ja też myślę, że przez te budżety, które wspólnie przyjmujemy, jakby tą sytuację finansową znacie. Dobrze wiecie, że to czy się jedna droga zrobi czy się jej nie robi, nie jest to jakby chęcią lub brakiem chęci i woli burmistrza. Będziemy mieli niebawem już, bo zaraz po wakacjach wnioski budżetowe będziemy składać, będziemy mierzyć się z rokiem 2014, będziemy przede wszystkim patrzeć na to, co się będzie działo w roku 2013. Na pewno będziemy rozmawiać o inwestycjach na 2014 rok, tyle mogę powiedzieć. Mam to na względzie, jak każdą waszą prośbę, którą zgłaszacie. To, że czasami jest ona odległa w czasie to nie dlatego, że kartka spadła z tablicy i o tym nie pamiętamy, tylko po prostu wszystko co jest zgłoszone generuje pieniądze. Ja czasami jak mam spotkanie z mieszkańcami, którzy przychodzą w jakiejś niby drobnej sprawie, mówią, Panie Burmistrzu tu wystarczy zrobić to, kosztorysujemy sprawę i te właśnie „wystarczy zrobić to” kosztuje ileś tysięcy, naście czasami tysięcy złotych albo i więcej. I tych spraw, naprawdę jest mnóstwo, a w budżecie, który my sobie projektujemy, gdzie naprawdę czasami szpilki nie ma gdzie włożyć, ciężko jest jakby być elastycznym, bo my już jesteśmy bardzo elastyczni, ale te prośby i te potrzeby nie trafiają w próżnię. Tyle ile możemy robić – robimy, przecież wy też głosujecie nad zmianami w budżetach, nad wszystkim, co się dzieje finansowo. To nie jest tak, że Burmistrz ma sobie kasę i nią operuje, tutaj będziemy rozmawiać wspólnie o tym wszystkim, będziemy wspólnie podejmować decyzje.

Radna Wąsiel – Ja nie będę mówiła o bolączkach w Rogach, bo Burmistrz ostatnio powiedział, że

jest przy nadziei, więc ja również będę tutaj oczekiwała. Ja bym chciała do tej ustawy śmieciowej wrócić. Bo jest wiele dyskusji na temat sortowania i z czego wynika to, że ludzie wybierają tą wyższą stawkę, bo jest im łatwiej, bo nie wiem, czy to jest plotka, czy to jest czymś poparte, że te wszystkie opakowania plastikowe mają być czyste, myte i w wielu przypadkach po prostu jeżeli ktoś ma myć to, do tego dochodzą woda, ścieki, więc wolą po prostu wybierać tą formę niesegregowania śmieci i chciałabym teraz właśnie usłyszeć czy to jest faktycznie taka decyzja, że te wszystkie opakowania, tu chodzi głównie o jakieś kefir, jogurty.

Pan Burmistrz – A kto czytał ulotkę naszą ?

Radna Wąsiel – Ja czytałam, jedyne co się doczytałam, to że folie muszą być suche, także nie mogą być mokre folie.

Pan Burmistrz – Tak i to było podkreślane na wszystkich spotkaniach, to było podkreślane też w artykule w gazecie. Ja wiem, że ostatnio naszymi ustami mówią media. I to jest najgorsze, co się mogło w tej ustawie wydarzyć. Winni temu, że stawka jest taka, a nie inna, jest Burmistrz, winni temu są radni, że jest tak, a nie inaczej. Mało tego, mówi się właśnie o tym, że trzeba myć i tak dalej. Szanowni Państwo, tak jak podkreślam, od samego początku i tutaj na naszych sesjach, jest interpretacja, na której my bazowaliśmy, że pojemnik musi być doprowadzony do stanu jakby używalności. Czyli oczywiście, że jeśli mamy pojemnik po jogurcie i zostaje tam pół jogurtu, to takiego pojemnika do segregacji wrzucić nie można. Ale jeśli ten jogurt ten pojemnik po tym przysłowiowym jogurcie jest jak to się mówi pusty, jej zawartość jest spożytkowana, to nie trzeba tego myć. To jest plotka medialna, ostatnimi czasy właśnie przychodzą do nas ludzie, mówią, bo w telewizji mówili. W telewizji mówili, ale telewizja jest telewizją, my tutaj mamy prawo lokalne i na bazie przepisów, które ustawiła nam Warszawa, my to lokalne prawo dostosowujemy. To co powiedziałem wcześniej. Oczywiście to jest wygoda to o czym pani mówi. Proszę sobie wyobrazić firmę, która właśnie dostaje te śmieci selektywne, za które my jeszcze musimy zapłacić i dostaje pięknie czyste, tylko wystarczy puścić przez maszynę, która te śmieci tak jak powiedziałem w pewnym momencie jakby przesortuje i są one gotowe do prasowania. Te wszystkie prasy, te wszystkie linie technologiczne w sortowniach śmieci są przystosowane właśnie do tego, że nawet jeśli trafiają pojemniki brudne, to wszystko zostaje oczyszczone. To wszystko jest czyste. Ten plastik jest do dalszego recyklingu do dalszego odzysku. To media, taką informację upubliczniają.

Radna Wąsiel – Gdyby tu było jasno napisane, dla niektórych po prostu nie jest podana jasna informacja i stąd wynikają tutaj wątpliwości.

Pan Burmistrz – Wszelkie informacje, środowisko Lubniewice są podane telefony, mamy naprawdę tych telefonów, deklaracji mnóstwo. Każdy, kto chce być doinformowany, czasami osoby dzwonią do nas, pytają się czy żółty plastik to jest ten sam plastik i my odpowiadamy. Pracownicy mają przykaz na wszystkie pytania odpowiedzieć tak żeby petent był zadowolony i tak samo jest z ustawą śmieciową. Tutaj dużą wagę przykładamy bo my widzieliśmy, że to będzie pewnego sposobu rewolucja, więc każdy kto chce się doinformować, nic prostszego, wykonać telefon wiem, że on jest teraz często zajęty, ale przy odrobinie szczęścia udaje się dodzwonić i informacja od razu popłynie. Dlatego też moim zdaniem bardzo dobra wspólnie podjęta decyzja, że na pół roku ten system, czyli uczmy się, zobaczymy jakie będą błędy, jakie będą niedociągnięcia. Ja na przykład słyszę, że za często śmieci będą odbierane, pół roku da nam czas i pogląd na to jak będzie wyglądać rzeczywistość śmieciowa w naszej gminie.

Radny Kilinkiewicz – Wobec powtarzających się pytań mieszkańców Osiedla Trzcince, przekazuję

pytanie do pana Burmistrza, jak wygląda sytuacja z odwodnieniem i zrównaniem tej drogi, odcinka drogi gruntowej na Trzciankach. Czy coś wiadomo w tej sprawie?

Pan Burmistrz – Całe szczęście i nieszczęście jest takie, że jest to problem od chyba odkąd istnieją Trzcince. Sytuacja o tyle jest dobra, że są tam jakby trzy działki należące do różnych instytucji, jedna działka jest agencji nieruchomości rolnych, druga powiatu, trzecia nasza. I z tych trzech działek woda zalewa właśnie ten blok po prawej stronie w Trzciankach. Jestem po rozmowach z Agencją Nieruchomości Rolnych, jestem po rozmowach z powiatem. Mamy jako gmina przygotować koncepcję rozwiązania problemu, bo ten problem do rozwiązania nie jest łatwy. Jeśli chodzi o tą sytuację zalewania ronda jest wola partycypowania w kosztach Agencji Nieruchomości Rolnych, powiatu i gminy, więc będziemy mieli koncepcję, myślę że w przyszłym tygodniu, bo zresztą z pieniędzmi agencyjnymi też się trzeba śpieszyć, bo zaraz nie będzie na takie wydatki pieniędzy, więc realny jest ten rok budżetowy na rozwiązanie tego problemu.

Radny Kilinkiewicz – Tam chodzi o drogę.

Pan Burmistrz – To też jest droga agencyjna, więc jeśli chodzi o tą kwestię, postaram się upiec dwie pieczenie na jednym ogniu. Więc będziemy przedstawiać, to jest agencyjna tutaj koło pani na D, nazwiska zapomniałem.

Radny Kilinkiewicz – To nie ta droga, mówię o tym fragmencie, który był dwa lata temu przez pana Kotułę utwardzany, bo tam jest nawierzchnia gruntowa w dalszym ciągu, a samochody, które wywożą drewno z lasu bardzo skutecznie ją niszczą.

Pan Burmistrz – Pojedziemy na wizję lokalną z panem nadleśniczym i udzielę informacji, jeśli chodzi o tą drogę gruntową.

Radny Kilinkiewicz – To było dyskutowane z tego co pamiętam na komisjach budżetowych, odnośnie tej drogi. Tam jest raptem dwadzieścia parę, trzydzieści metrów.

Radna Tymusz – Ja jeszcze chciałam zapytać, kiedy będzie rozwiązany problem z wodami opadowymi w kierunku pani z domu Wiśniewskiej, żeby z dachów, z połączenia woda deszczowa nie spływała do jej oczka, stawku.

Pan Burmistrz – My nie jesteśmy organem właściwym, ale oczywiście była sprawa zgłoszona u nas, przekazane zostało do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego niewątpliwie będzie sytuacja taka, że inspektor się tym tematem zajmie, bo woda nie jest zagospodarowana na działce, jest po prostu w sposób niekontrolowany zlaną na działkę pani Wiśniewskiej, także ten temat jest zgłoszony przez nas, przekazaliśmy to inspektorowi powiatowemu nadzoru budowlanego.

Pani Renata Kaczmarek Dyr. ZSZS – Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, Panie Burmistrzu, my jutro kończymy rok szkolny, a wy już dziś kończycie swoją pracę i z tej okazji chcielibyśmy przede wszystkim na wasze ręce złożyć najserdeczniejsze podziękowania za zrozumienie naszych potrzeb, problemów. Za ciągłe wspieranie nas w naszej pracy. No i tak jak pan Burmistrz wspominał, myślę, że swoją pracę udowadniamy, że jednak potrafimy wykorzystać te środki. Serdecznie wam dziękujemy za pomoc, zrozumienie, wsparcie i dzisiaj właśnie chcielibyśmy tak wspólnie na ręce Pani Przewodniczącej i Pana Burmistrza, jeszcze dołożyć gratulacje za uzyskane absolutorium. Wszystkim podziękować.

Pani Zaborska Dyrektor Przedszkola Gminnego – A ja chciałam, do tego, co powiedziała Pani Kaczmarek, dołożyć serdecznie podziękowania, my też w imieniu tutaj młodych pań kierowniczek składamy podziękowania za spokój konstruktywny, że możemy pracować w spokoju bezpieczeństwie i faktycznym partnerstwie. Serdecznie dziękujemy, to dla nas jest bardzo ważne.

Pan Burmistrz – Dziękuję bardzo.

Przew. Rady – Pięknie dziękujemy za piękne kwiaty i za uznanie. Miłe uczucie, naprawdę.

Pan Kwietniewski – Na początek chciałbym bardzo, podziękować Panu Burmistrzowi i Pani Kierownicze z Opieki Społecznej za zorganizowanie dwóch wyjazdów do Gorzowa, do filharmonii, do amfiteatru na koncerty dla ludzi, którzy są w takim wieku, że mają już szron na głowie, ale jeszcze w duszy wszystko im gra. Bardzo, a bardzo dziękujemy. A teraz przejdę do zagadnień.

Przejdę do spraw, które mnie trochę nurtują. A mianowicie, pierwsza rzecz właśnie po przyjeździe z Gorzowa w piątek, kiedy wracałem do domu, na naszej ulicy, nie wiem czy to już jest taki pech, oczywiście oświetlenie jest niedawno przecież robione, dosłownie 7 latarni nie świeciło. Ja siedem naliczyłem, może było osiem. W każdym bądź razie prosiłbym Pana Burmistrza, żeby zajął się, podyskutował z panem dyrektorem z rejonu w Sulęcinnie, żeby tą sprawę w jakiś konkretny sposób załatwić. Ja nie wiem, że ich stać na wymianę tylu żarówek, to już za często jest. A przy tym chciałam jeszcze zwrócić uwagę, że w ostatnich dniach nie było żadnej wichury, żadnych deszczów. Ktoś się bawił w energetyce, bez przerwy wyłączał, włączał światło.

Panie Burmistrzu proszę naprawdę z nimi porozmawiać, w końcu dostają pieniądze, i należy się. Ja rozumiem, dwie godziny, niech naprawią, ale nie sześć godzin. To jest rzecz zupełnie niepotrzebna. Panie Burmistrzu, jeszcze w dalszym ciągu do pana. Nie pomoże zatrudnienie dziesięciu, piętnastu pracowników dla promocji naszej Gminy i szczególnie Lubniewic jako miejscowości wczasowej, jak nie uregulujemy pewnych spraw. Ja przypominam sobie, gdzieś z przed trzydziestu, może więcej lat, do Lubniewic przyjeżdżała potężna ilość ludzi, którzy chcieli wypocząć. Wypoczywali, nie było wspaniałych chodników, nie było różnych imprez, ale ludzie przyjeżdżali i wypoczywali, większości wędkarzy, dlaczego? Dlatego, że był wielki spokój. To była oaza spokoju, dzisiaj tego niestety nie ma. Ludzie od pewnego czasu się zniechęcają, ci którzy przyjeżdżają, jeszcze by przyjechali, ale jak się zdarzają pewne sytuacje, takie jak były, w tej chwili jeszcze nie, ale bale do czwartej, piątej rana, to wiadomo, jaka sytuacja jest. Ale to nie jest jeszcze najważniejsze. Jest sobota godzina 6.05 mówię piąta, szósta pięć rano półtorej godziny kosiarka warczy, to wolna sobota. Ludzie przyjeżdżają na weekendy. Jak tutaj można coś takiego wytrzymać, po prostu prosiłbym, żeby nad tym się zastanowić, żeby w jakiś sposób te sprawy ustalić, uregulować, żeby nie było takich nieprzyjemnych historii, bo ludzie się zniechęcają.

I główna sprawa. Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni. Jak wiecie za waszą poradą w lutym napisałem pismo w sprawie sprawozdania gospodarki komunalnej. Co się z tym wszystkim stało. Odpowiedź oczywiście była na piśmie przez pana kierownika, ale ja bym się wstydził takie coś podpisywać i pieczętkę taką jak pan kierownik posiada pieczętować. Następnego dnia poszedłem do pana Burmistrza. Pan Burmistrz powiedział, że zajmie się tą sprawą. Po kilkunastu czy kilkudziesięciu dniach zwróciłem się do pana Burmistrza, jak wygląda moja sprawa. No mówi, że rozmawiał z panem kierownikiem, pan kierownik powiedział, że merytorycznie odpowiedział na pismo. W moim piśmie było zadanych osiem pytań na żadne pytanie nie dostałem odpowiedzi. I w związku z tym, zwracam się do was wszystkich radnych, żebyście mi po prostu poradzili co dalej z tym fantem robić, żeby tą sprawę wyjaśnić, czekam na konkretne odpowiedzi.

Pan Burmistrz – Rozmawiałem w tej sprawie, kierownik zastania się, że informacji udzielił. Tutaj jest jakby spór ze strony Pana Kwietniewskiego taki, że tej informacji nie ma. Obiecuję, że dołożę

wszelkich starań, możemy do tego zobligować Kierownika, bo pismo było kierowane do kierownika, poszła odpowiedź, więc ewentualnie ja mogę teraz zainterweniować, jeśli chodzi o kwestię taką formalną.

Pan Kwietniewski – Czyli czekam na odpowiedź.

Radna Tymusz – Chciałam odpowiedzieć między innymi dla pana Kwietniewskiego też, że przeszłam się po naszym całym osiedlu, spisałam wszystkie lampy, które nie świecą, one mają numery, a te które nie mają numerów np. koło pana nie mają numerów są napisane koło kogo i ewentualnie naprzeciwko. Wiem, że koło pana Kowalskiego, koło pana Czapli z tamtej strony między innymi nie mają numerów, więc podałam w sąsiedztwie czyim są te lampy. Lampy są wszystkie spisane, one są wszystkie podane do pana Waldka i on miał przefaksować do energetyki.

Pan Burmistrz – Problem energetyki nie jest problemem tych lamp, usuwania awarii, nie jest problemem gminy Lubniewice. Problem jest ogólnopolski, wszędzie szuka się cięcia kosztów i tu mówiłem wam o tym systemie, który został wdrożony od 1.01.2013 roku, gdyż wszystkie lampy muszą przechodzić przez system poznański. Jest tak, że czasami wysyłamy bezpośrednio do rejonu i czasami jest efekt taki, że faktycznie ta lampa zgłoszona po dwóch, czy po trzech dniach jest naprawiana, jako że jest to furтка tylna tak to określe, nie zawsze tą furtką po prostu da się ten problem jeden, drugi z lampą rozwiązać i leży to w Poznaniu na co my, jakby większego wpływu nie mamy, aczkolwiek tutaj pan słusznie zauważył, problem nie tkwi w samej reakcji na awarię tylko problem tkwi w tym, że wymieniane żarówki bardzo szybko się palą. To jest tempo czasami zawrotne, jest zgłoszona awaria, przyjeżdża energetyka, bo od razu, ja wiem, kiedy po zgłoszeniach przyjeżdżają, bo mieszkańcy dzwonią, że się światło w Lubniewicach świeci. Jest taki sposób, a nie inny usuwania tych awarii. Jest usuwana awaria, są żarówki po jakimś czasie czasami miesiąca, dwóch, trzech, pół roku ponownie te same lampy są zgłaszane. Tutaj pewnie sprawa związana jest nie tyle z samą lampą, a z jakimś systemem całym kabli, czy magistral, przepięcia, napięcia, nie znam się, elektrykiem nie jestem, liźnąłem tylko elektryki, ale pewnie to jest jakby problem istniejący.

Pan Pulkowski sołtys wsi Rogi – Jako sołectwo i rada sołecka wprowadziliśmy takie rozporządzenie, że u nas w niedzielę i sobotę wszystko chodzi ciszej, kosiarki też. Nie będę pytał jakie bolączki na Rogach są, bo wszyscy wiemy, tylko chciałem się dowiedzieć czy w ogóle będzie coś robione na Rogach, czy będzie w ogóle w obrębie Rogów coś robione.

Pan Burmistrz – Pytanie jest bardzo zasadne, wiecie państwo, że pozyskaliśmy ziemię. Jeśli chodzi o hydroformię, bo to jest najważniejsza sprawa, teraz w PROWie dzieją się ostatnie przetargi czyli, pieniądze jakby na tą inwestycję z PROWu będą pochodzić lub nie. Okaże się w okolicach września czy temat nie został porzucony. Tylko ja wychodzę z założenia takiego, że jeśli można za inwestycję zapłacić pięćdziesiąt procent wartości, to trzeba z tego skorzystać. W związku z powyższym na pewno projektowo się do tematu przygotujemy, inwestycyjnie będziemy czekać na naszą szansę i możliwość skorzystania z funduszy unijnych, tak mogę jakby powiedzieć, jeśli chodzi o kwestie związaną z wodą. Jeśli chodzi o wiecznie powracający problem dróg, słyszeliśmy wielokrotnie przez usta, czy to sołtysa, czy również gdzieś tam moje, że zapewnienia powiat dawał. Wychodzi to różnie, tak to określe. Poszedł z naszej strony wniosek, żeby drogę tą, która jest powiatowa wyremontować, asfaltową, żeby powiat tą drogę asfaltową od lasów przejął i wtedy my ją od powiatu przejmujemy, woli póki co nie ma, są ważniejsze inwestycje w powiecie, niż droga w Rogach, tak to określe.

Pan Pulkowski – Powiat nam co jakiś czas podsyła równiarkę i robi tam coś niecoś ale to, co oni robią, to jest po prostu wyrzucanie pieniędzy w błoto. Jest to wszystko wina tego sprzętu, który z lasu jedzie i rozgniata. Tak na prawdę wczoraj o mało mnie nie zatrzało, samochód załadowany z przyczepą z rąbkami, tragedia jest. Wezmę ponabijam desek, zwężę tą drogę i będzie spokój.

Przew. Rady – Jak już jesteśmy przy drogach, to droga gminna przy ulicy Skwierzyńskiej, która miała być wyrównana, owszem dostaliśmy trochę gruzu, ale już nie powiem jak to jest wyrównane.

Pan Burmistrz – Rozumiem, że jest wyrównana.

Przew. Rady – Nie jest. W tej chwili jest takie jezioro przed tym gruzem, że życzę komuś, żeby przeszedł tam, bo nawet samochodem się boję przejechać, od płotu do płotu.

Pan Burmistrz – Żartobliwie odpowiem, myślę że możemy pomyśleć o akcji, o zakupie gumowców, będzie taniej, ja tak pół żartem pół serio.

Przew. Rady – Pół żartem, pół serio, jest naprawdę strach przejechać samochodem bo boję się, że się utopię, a tam mieszkają starsi ludzie. Jakby miała przyjechać karetka, to nie wiem.

Pan Burmistrz – Dlatego mówię, że to jest oczywiście żart. Byłem tam przed nasypaniem tego gruzu. Nie wiedziałem, że to zostało zrobione niedbale.

Przew. Rady – To że jest zrobione, to chwala Bogu, bo to zrobione jest w czynie społecznym, przez mojego sąsiada, bo nikt inny tego nie zrobił. Tyle tylko, że on wyrównał to, co dostaliśmy po remoncie, po wyburzeniu ścianek. Jest masakra, bo to w tej chwili zatrzymało tą wodę, ale jest jezioro i bagno, że masakra. Jest to gminna droga.

Pan Burmistrz – Dziękuję za zgłoszenie problemu.

Pani Kisielewicz sołtys Wsi Glisno – Ja chyba będę wyrazicielką moich kolegów sołtysów za umożliwienie nam realizacji funduszu sołectkiego i wyrazicielką rad sołectkich, bo to jest dla nas bardzo ważne, że możemy chociaż tymi niedużymi kwotami jakoś demokratycznie sobie gospodarować i w miarę możliwości to, co możemy wykonać. Wydaje mi się, że tak jak kolega tutaj Zbyszek, czy kolega Janek realizujemy te fundusze sołectkie i chcemy wykorzystać je co do cna, nie chcemy wam nic oddawać. I prosimy przy sesji wrześniowej, jak już będą podejmowane decyzje, żeby mieć na względzie, że my dalej chcemy te fundusze sołectkie.

Pan Burmistrz – Marzy mi się jako Burmistrzowi, to jakby od samego początku starałem się akcentować możliwość taka, żebyśmy w budżecie mogli przeznaczyć większe środki, teraz się mówi bardzo dużo o tak zwanym budżecie obywatelskim. Dlatego, że jeśli miasto dysponuje pewną pulą pieniędzy często te pieniądze mają taki realny wpływ na poczucie tego, że możemy decydować o tym, co się wokół nas dzieje. Nie ma na razie takiej możliwości żebyśmy wyodrębnili sto, sto pięćdziesiąt tysięcy złotych w budżecie i jakby podzielili czy na sołectwa, czy na osiedla, czy w jakiś taki sposób, tym przejawem takiego podejścia, zrozumienia, dlatego że mieszkańcy mimo tego, że wy jesteście przedstawicielami mieszkańców, to jakby tutaj też nie powinno pójść w drugą stronę. To wy jesteście wybrani przez mieszkańców i to wy jakby jesteście też w głosowaniach waszych wyrazicielami pewnych potrzeb społecznych. Natomiast fundusz sołectki jest jakby taką namiastką tego budżetu obywatelskiego. Już wybiegliśmy do przodu, bo ten fundusz jest wyodrębniony, do 30 września chyba muszą się odbyć spotkania, zebrania i Rady Sołectkie z mieszkańcami będą podejmować decyzje na co środki w 2014 roku będą przeznaczane. Absolutnie ja jako burmistrz,

pani skarbnik, nie mamy zamiaru takiego, żeby te środki cofać, bo wiemy jak one dużo dobrego robią w tych lokalnych społecznościach. Jest grosz jak to się mówi czasami na drobną inwestycję, ale jest też grosz na spotkanie biesiadne, festyn, integrację. Także tutaj widzimy, że to działa świetnie. Sołtysi te pieniądze, powinienem powiedzieć oprócz Rogów, bo tam cały czas sołtys zbiera, i jak teraz rąbnie inwestycje, to będziecie wszyscy zazdrościć bo sołtys tam kumuluje. Wydawane są te środki coraz lepiej, nie ma takich nieporozumień jakie były na początku. My też z nową rzeczywistością tych funduszy sołeckich się spotykaliśmy, wy również. Jest coraz mniej uwag według Pani skarbnik, te środki wydawane są świetnie, tutaj jest zapewnienie nas, że się nic złego nie wydarzy.

Pani Katarzyna Szczepańska Z-ca Burmistrza - Do 31 lipca musimy sołtysów poinformować o kwocie, jaka przysługuje na rozdysponowanie funduszu sołeckiego na 2014 rok. Także dostaniecie od nas taką informację i na podstawie tej kwoty, dopiero będziecie mogli zrobić zebrania sołeckie. I pamiętajcie, że do 30 września muszą do nas wpłynąć wypełnione wnioski.

Odnosnie pkt. 17 porządku obrad - Zakończenie obrad.

Przew. Rady - Wobec wyczerpania punktów porządku obrad zamykam XXXII zwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach.

Protokołowała:
S. Żuk

Przewodnicząca Rady Miejskiej
Katarzyna Sowa